

Cena numeru
1000 mk.

Cena prenumeraty

w Łodzi:

Miesięcznie mk. 21,00

Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 26,00

poza Łodzią egz. 850

Konto Pocztow. Kasy

Oszczęd. 60594.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Niedziela, dnia 8 lipca 1923 r.

Nie dopuszczać do korytka.

Po konferencji kanclerza z nuncjuszem papieskim.

RZĄD NIEMIECKI ODPOWIEDZIALNY ZA ZAMACH W DUISBURGU.

BERLIN 7, 7 (PAT) Ze sfer niemieckich donoszą, iż po konferencji kanclerza Rzeszy z nuncjuszem papieskim, przedstawiciele Belgji i Francji późnym wieczorem zjawili się w niemieckim ministestwie spraw zagranicznych w sprawie zamachu pod Duisburgiem. Obaj przedstawiciele uczynili rząd niemiecki odpowie

dzialny za ten zamach, jaki spowodowało wydanie przez rząd Rzeszy zarządzenia biernego oporu. Z tego powodu rządy belgijski i francuski muszą domagać się, by rząd niemiecki potępił zamach i by przedsięwziął wszystkie środki w celu ujęcia sprawców i pociągnięcia ich do odpowiedzialności.

FRANCJA PRZY BOKU BELGJI.

BRUKSELA 7,7 (PAT) Rząd belgijski przesłał rządowi niemieckiemu notę, w której domaga się od kanclerza Cuno potępie

nia zbrodniczych zamachów w zagłębiu Ruhr i prowincji nadreńskiej. Rząd francuski ma podobno wziąć udział w akcji belgijskiej.

Anglo - francuskie stosunki.

ANGLICY UJMUJĄ SIĘ ZA NIEMCAMI.

BERLIN 7,7 (AW) Władze okupacyjne angielskie zwróciły się do posterunków kontrolnych francuskich o przepuszczanie podróżnych

niemieckich, jadących ze strony belgijskiej do francuskiej, a zaopatrzonych w wizy angielskie.

ANGLJA NAPRÓŻNO SIĘ DENERWUJE.

LARYZ 7,7 (PAT) W obszernym artykule, poświęconym sprawie okupacji zagłębia Ruhry, „Echo de Paris“ zastanawia się nad wywodami angielskiego urzędu statystycznego i ekonomicznego, utrzymującego, że okupacja zagłębia Ruhr stwarza trudną sytuację ekonomiczną dla Anglii. Dziennik paryski mocno powątpiewa w słuszność twierdzeń angielskich, a na poparcie swych wywodów przytacza fakt stopniowego zmniejszania się ilości bezrobotnych w Anglii. Liczba tych bezrobotnych w końcu maja nie przekroczyła 1.300 tysięcy, była więc znacznie niższą od zeszłorocznej. „Echo de Paris“ wskazuje również na pewne zmniejszenie się emigracji zaoceanowej. Ilość emigrantów zmniejszyła się w stosunku do roku ubiegłego o 700

tysięcy, liczba których niewątpliwie będzie szukała środków utrzymania w fabrykach, rolnictwie i przemyśle Wielkiej Brytanji, a to wskazuje na to, że przemysł i handel angielski rozwija się pomyślnie. Przeciętna ilość bezrobotnych w Anglii była — zdaniem dziennika — tylko o 200 tysięcy mniejsza od obecnej, stąd więc nie można wnioskować o stagnacji w życiu gospodarczym Anglii i dlatego pretensje w tym względzie wydają się dziennikowi mocno przesadzone. Nie da się zaprzeczyć, że pewne gałęzie przemysłu angielskiego, jak naprzykład przemysł tkacki, rozwijają się wolniej, natomiast inne wykazują znaczny postęp w stosunku do roku ubiegłego.

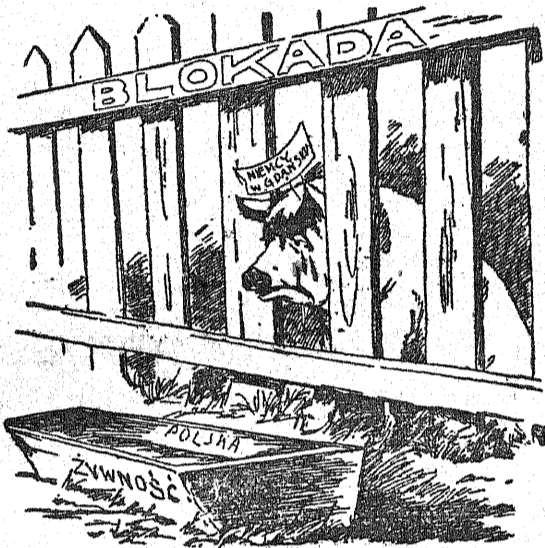
Unór Niemiec zagraża pokojowi europejskiemu.

NIEMCY MUSZA ZAPŁACIĆ ODSZKODOWANIE. BELGJA A ANGLO - FRANCUSKIE NIEPOROZUMIENIE.

LEAFIELD 7,6 Polradjo. W kołach urzędowych angielskich treść konferencji dyplomatycznej, utrzymywana jest w zupełnej tajemnicy.

„Daily News“ omawiając je oświadcza, że rozmowy te aczkolwiek przedłużają się, są jednak nacechowane serdecznością. Włochy pod każdym względem pragną współpracować z Anglią, nie dlatego, by wspierać Niemcy, gdyż przeciwnie. Włochy żądają zmuszenia Niemiec do wypłat maksymalnych odszkodowań, rozumieją jednak, iż system dzisiejszy groźny jest dla pokoju w Europie. Takie postawienie kwestji nie oznacza jednak nieprzyjaznych dla Francji uczuć. Wiadomem jest również, iż Włochy skłaniają się chętniej ku angielskim poglądom, aniżeli Francja.

„Times“ omawiając wizytę belgijskiego ambasadora, który odwiedził lorda Curzona, po wyjeździe ambasadora włoskiego, poświęca tej wizycie sympatyczną wzmiankę. Belgja znajduje się w trudnym położeniu jest ona ściśle związana intelektualnie, handlowo i geograficznie z Francją i zrozumiała jest rzeczą, iż pragnie żyć z nią w ścisłej przyjaźni. Równocześnie jednak pragnie Belgja utrzymać przyjazne stosunki z Anglią i używa swego wpływu dla utrzymania przyjaznego sposobu porozumienia się rządu angielskiego z francuskim. Po wyjeździe ambasadora belgijskiego nastąpiła wymiana zdań pomiędzy lordem Curzonem a ambasadorem francuskim, którzy jak oświadcza, od poniedziałku porozumiewał się z Poincarem,



WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Goście z Warmji.

(wp) W tych dniach bawiła w Warszawie wycieczka, złożona z 26 rodaków naszych z ziem nieodzyskanych Warmji i Mazurów. Po zwiedzeniu Poznania, Krakowa i Częstochowy, wycieczka przybyła do stolicy. We wszystkich miastach podejmował serdecznie gości Związek Obrony Kresów Zachodnich. Wycieczka po zwiedzeniu szczegółowo Warszawy, była w teatrze Wielkim na przedstawieniu „Halki“, wystawionej na jej cześć. W szkole im. Roeslerów odbyła się na cześć gości wieczornica, na której śpiewała „Lutnia“, deklamowali pp. Krzewiński i Żeromski, poczem odbyły się tańce. Onegdaj wycieczka opuściła Polskę.

Uchwalone ustawy.

(wp) Senat uchwalił bez dyskusji: 1) ustawę o ustanowieniu urzędu ministra reform rolnych, 2) ustawę o rozciągnięciu na obcych obywateli przepisów prawnych w razie nieszczęśliwych wypadków przy pracy, niezdolności do pracy, starości, śmierci lub braku rodziny, 3) nowelę do ustawy o ubezpieczeniu za wypadek choroby oraz 4) po krótkiej wymianie zdań między sen. Buzakiem (P. S. L.) i sen. Sciborem (P. S. L.) bez żadnych zmian ustawę o daninie lasowej.

Odwet.

(wp) Wobec tego, że Rząd Litewski stosuje względem jeńców wojskowych polskich baonów celnych szykany i traktuje ich w sposób nieludzki władze polskie zastosowały środki represyjne w stosunku do jeńców wojska litewskiego, znajdujących się w obozie Strzałkowskim, a cieszących się dotychczas zupełną swobodą.

Pan Skulski wraca na widownie.

(wp) W dniach 15 i 16 lipca br. odbędzie się w Warszawie zjazd delegatów Narod. Zjedn. Ludow. pod przewodnictwem b. posła p. Skulskiego.

Tematem obrad, ma być sprawa zawarcia paktu N. Z. L. z Witosowcami i Katołickim Klubem Ludowym.

CASINO

!! Dziś !!

Występy najznakomitszego kinoartysty, chluby Ameryki, bóstwa widzów kinowych, genialnego malca

JACKIE COOGANA



którego usta płyną szkarlatem róż i pięknem najcudowniejszych słów rozkochanego serca, pełnego łez.

Jego oczy gra cudowna, a żywą wyciskają brylanty łez i złoto dowcipu.

Jego drobne rąki gładzą miłosnie twarze swoich opiekunów i kojące ocierają lzy zbolełego serca.

Jego małe nogi drepczą po lustrzanych posadzkach miliardów amerykańskich i skromnej chatce marynarza.

Jego nos filuterny każe przypuszczać, że małe się dziwi...

Jego uśmiech zniewala tłumy i podbija narody.

Jego spojrzenie wżera się w pamięć widzów na wieki.

W 5-cio aktowej sztuce pogodnej, jak lazury rowa ton jeziora.

Tytuł sztuki: **ZŁOTY CHŁOPAK (My boy)**

Obraz, który zachwywał królewskie oczy, król parę rumuńskiej. (1159-b)

Początek o 5-ej. Dla młodzieży uwolnione.

Cukiernia Wiedeńska Ferdynanda Ullricha

Piotrkowska 142.

Rendez vous wytwornej publiczności.

Codziennie świeże ciastka, herbatniki, cakes, wafle biszkopty i czekoladki własnego wyrobu

Torty, lody na zamówienie.

— Sprzedaż hurtowa i detaliczna. —

Codziennie koncert kwartetu od godz. 6-12 w nocy, w niedzielę i święta również w godzinach obiadowych pod batutą znanego skrzypka p. LIDAGERA. (6542b)

JAK DŁUGO POLSKA ZNOSIĆ BĘDZIE PRUSKĄ BEZCZELNOŚĆ.

GDANSK 7,7 (AW) „Gazeta Gdańska” donosi, że w Gdańsku powstała nowa organizacja bojowa p. n. „Vaterlandischer Kämpfer Verband”, skupiają w sobie wszystkie organizacje nacjonalistyczne, przygotowujące się do wrobnego wystąpienia.

Organizacja założona została w Berlinie blisko rok temu, rozpowszechniana jest po całych Niemczech mimo zakazu.

Mam do sprzedania:

kilkanaście bilardów, szmelc żelazny, liny stalowe i len

Wiadomość w sklepie Gilowej, Cegielniana 47. (1118-b)

Słaby cement.

JEDEN DO LASA DRUGI DO SASA.

LWÓW 7-7 (AW) Dzienniki donoszą, iż w Łoniu wołyńskiego klubu ukraińskiego zaszedł definitywnie rozłam na 3 partje: 1-a z posłem Podhorskim i senatorem Karpińskim na czele idzie ręką w rękę z galicyjskimi trudownikami, 2-a składająca się z 7 pos-

łów, z posłem Wasylczukiem na czele, ma utworzyć frakcję w Łoniu klubu socjalistycznego w Sejmie, 3-a zaś przystępuje od opracowania odrębnego programu i utworzenia nowej partji.

„Towarzysze” stchórzyli przed nacjonalistami.

BEZCZYNNOŚĆ NIEMIECKICH S.-D. AN AUDIENDA VERBA.

BERLIN 7-7 (AW) „Daily Telegraph” informuje, że obecna wizyta w Londynie znanego przywódcy socjalistów niemieckich Breitscheidta nie nastąpiła z własnej inicjatywy, lecz na zaproszenie angielskiej Labour Partv.

Partja ta domaga się od Breitscheidta wyjaśnienia przyczyn faktu, że socjal-demokracja niemiecka trzyma się na uboczu od polityki mimo swej liczebnej przewagi.

Breitscheidt oświadczył, że S.-D. nie

wytworzyła obecnej sytuacji w Ruhr i dlatego chce pozostawić kanclerzowi Cuno pełną odpowiedzialność. Prócz tego Breitscheidt wskazał na niebezpieczeństwo grożące ze strony nacjonalistów i oświadczył, że socjaliści pomni są tragicznego losu Erzbergera i Rathenaua.

Przedstawiciele Labour Party tych motywów bezczynności socjal-demokracji niemieckiej nie uznali za wystarczające.

Niemcy nabrali rozumu.

PISMO PAPIESKIE ODNIESIE SKUTEK.

BERLIN 7-7 (AW) Prasa niemiecka informuje z kół, utrzymujących ściśle stosunki z Kurją, iż nie ulega wątpliwości, że tym razem akcja papieska nie zostanie odłożona „ad acta” jak to miało miejsce przy dawniejszych tego rodzaju usiłowaniach.

W związku z tem utrzymują, że w encyklice papieża p. t. „Doctor-doctorum”, która ma być opublikowana z okazji trzzechsetnego jubileuszu kanonizacji Tomasza z Akwinu w dniu 18 bm. wśród spraw religijnych zawierać będzie i sprawy polityczne.

Celem zaopatrzenia w amunicję organizacji gdańskiej zwróciła się ona z prośbą o pokrycie zapotrzebowania do pokrewnych stowarzyszeń w Szczecinie i Królewcu. Oba miasta okazały natychmiastową gotowość niesienia pomocy i poczęły nadsyłać żadaną amunicję do Gdańska drogą morską.

GDANSK ŚCIEKIEM SZUMOWIN BOLSZEWICKICH.

GDANSK 7-7 (AW) Rosyjski komitet repatriacyjny w Gdańsku, będący ekspozytura wydziału bolszewickiego, został wskutek ujawnienia jego działalności na pewien czas zlikwidowany. Poseł gdański, Raube, kierownik tej organizacji, otrzymał jak donosi „Gazeta Gdańska” nagane, za angażowanie ludzi skompromitowanych.

W najbliższym czasie powstanie bolszewicki urząd repatriacyjny, w którym pracować będą agenci czerezwyczejki.

ROBOTA BOLSZEWICKICH AGENTÓW W BULGARJI.

WIEN 7,7 (PAT) Wiedeńskie biuro Korespondencyjne donosi z Belgradu, że bułgarski przywódca agrarny Benjanow został zamordowany. Drogą na Bukareszt donoszą o ruchu przeciw nowemu rządowi. Ruch ten popierany jest przez Rosję, która jak głoszą doniesienia, miała obiecać wszelką pomoc nawet wojskową.

NIEMIERTELNI.

MOSKWA 7,7 (PAT) Druga sesja komitetu wykonawczego Centralnego Związku Robotników Sowieckich uchwaliła jednomyślnie konstytucję związkową i postanowiła wprowadzić ją niezwłocznie w życie. Przewodniczącym wybrany został Lenin. Wybór ten przyjęto owoacyjnie. W skład rady komisarzy ludowych weszli Cziczerin, sprawy zagraniczne Trocki, armja i marynarka Krassin, handel zagraniczny Dzierżyński, koleje Smirnow, poczta Ku-

biszow, generalna inspekcja Szmidt, praca Briskanow, opieka społeczna Sokolnikow, finansy Przewodniczącym najwyższej rady ekonomicznej wybrany został Szyszkwow.

NIE ŁADZA ZE SOBĄ.

BELGRAN 7,7 (PAT) Rada ministrów postanowiła zabronić wszelkiej działalności organizacji narodowo-socjalistycznych. Prezydent w Zagrzebiu otrzymał rozkaz rozwiązania organizacji Radicza oraz wszystkich podobnych organizacji chorwackich i słoweńskich; MILJONOWE SZKODY OD PIORUNA.

LWÓW 7-7 (AW) Jak donosi „Gazeta Poranna”, wczoraj w okolicy Sanoka szalała burza. Jeden piorun uderzył w Potoku w szyb, należący do spółki „Andermand i Pulmann”, który spłonął doszczętnie. Szkada wynosi pół miljarða marek polskich.

Również w miejscowości Winnicy uderzył piorun w szyb koncernu naftowego Dąbrówka, który również spłonął, narażając właścicieli na pół miljarðowe straty. W obu wypadkach ofiar w ludziach nie było.

NIEMOŻLIWY GOŚĆ.

KONSTANTYNOPOL 7-7 (AW) Zanotowano tutaj szereg wypadków cholery. Środki zaradcze zostały zastosowane z całą energią.

KARA ŚMIERCI ZA SABOTAŻ.

DUESSELDORF 7-7 (PAT) Prośba o rewizję wyroku sądu wojskowego z dnia 29 czerwca rb. skazującego 7 Niemców, winnych uprawiania sabotażu, na karę śmierci, została odrzucona.

Miljonówka.

Podczas wczorajszego ciągnięcia wygrana padła na

Nr. 2,716,757

Slabi ludzie.

Fakt, który poruszył w zeszłym tygodniu całą wierzącą Rosję prawosławną, ukorzenie się patriarchy Tichona przed władzami bolszewickimi, wytłumaczył nam dlaczego jest to możliwe że wielka Rosja od sześciu lat jęczy pod krwawymi rządami grupki mongolsko — żydowskich oprawców i niema siły na zrzucenie tego jarzma.

Najwyższy dostojnik Kościoła prawosławnego, na którego były zwrócone oczy całego ludu rosyjskiego uwięziony przez władze bolszewickie po paromiesięcznym więzieniu, ugiął się i w publicznym oświadczeniu przekreślił całą swoją dotychczasową działalność, przyrzekając uległość i podporządkowanie się władzom bolszewickim.

Fakt powyższy był ciosem dla całej wierzącej Rosji jak i dla emigracji rosyjskiej. Patriarcha Tichon był dla tych warstw jakby symbolem nieszczęśliwej Ojczyzny, był w ich pojęciu a nawet w pojęciu całego świata chrześcijańskiego męczennikiem za wiarę na tego starca otoczonego aureolą męczeństwa zwrócone były oczy całej Europy, a wielkie mocarstwa interwenjowały u rządu bolszewickiego żądając jego uwolnienia.

Tymczasem los czy też szatańska przewrotność bolszewików sprawiła wszystkim niezwykłą niespodziankę. Bolszewicy wypuścili Tichona na wolność po uprzednim piśmiennym jego zaparceniu się dotychczasowych przekonań, po akcie upokorzenia, po obietnicy że stanie się powolnym narzędziem rządu bolszewickiego.

Wobec skąpych wiadomości jakie z Rosji nadechodzą i znając metody bolszewickie możemy się łatwo domyślić jakimi to środkami wymuszono od sędziwego patriarchy ten upokarzający akt, w każdym razie wykazuje on nam że biedna dusza wschodniego człowieka na wykłogo do boga i posłuszeństwa nie jest w stanie stawiać tego moralnego oporu jakim może się poszczycić duchowieństwo katolickie w okresie najazdu rosyjskiego, jakim może się poszczycić obecnie w osobach naszych męczenników ks. arcyb. Cieplaka i ks. prałata Butkiewicza. I tem można sobie tłumaczyć fakt sześciolietniej niewoli ludu rosyjskiego u grupki komunistów.

Duchowieństwo ma wogóle wpływ na szerokie warstwy ludu w szczególności duchowieństwo prawosławia miało wpływ na masy ciemnego tłumu rosyjskiego. Gdyby to duchowieństwo prawosławne stało wyżej moralnie, gdyby posiadało hart ducha jak męczennicy w rodzaju Popielów i Butkiewiczów, wtedy nie byłoby do pomyślenia to co się obecnie w Rosji dzieje. Mała, i uległa dusza człowieka wschodu niezdolna do poświęceń pozwala że dziewięć procent nie rdzennych obywateli kraju siłą i terrorem trzyma w swych szponach ludność olbrzymiego imperjum. Trzysmilionowy naród rosyjski nie wydał z siebie przez przeciąg sześciolietniej kaźni ani jednej Karoliny Corday. Ukorzenie się Tichona wobec bolszewików dało nam nowy dowód małej wartości moralnej ludu wschodu a duchowieństwa prawosławnego w szczególności.

Redko.

Zażegnanie kryzysu w Belgji.

Kryzys gabinetowy w Belgji skończył się po dwutygodniowym przesileniu w sposób dość nieoczekiwany. Gabinet p. Theunisa, który ustąpił z powodu odrzucenia przez Senat wniosku o flamandyzację uniwersytetu w Gandawie, pozostał w dawnym składzie na stanowisku. Utrzymała się zatem koalicja rządu katolików i liberałów, którzy w sprawie wszechniczy gandawskiej wiedli tak zacięte spory. Gabinet składa się z pięciu katolików i z pięciu liberałów pod przewodnictwem bezpartyjnego p. Theunisa, który nie jest członkiem ani Izby poselskiej ani Senatu.

Rząd otrzymał poparcie ze strony liberałów i katolików głównie z powodu sytuacji międzynarodowej i ze względu na stan rokowań z Niemcami w sprawie odszkodowań. Istotnie przesilenie gabinetowe w Belgji wstrzymało pertraktacje pomiędzy sprzymierzonymi w sprawie odpowiedzi na ostatnie propozycje niemieckie z dnia 7 czerwca. W pertraktacjach tych Belgja odgrywała bardzo wybitną rolę. Chcąc bowiem doprowadzić do porozumienia pomiędzy Londynem a Paryżem, zaproponowała wysłanie wspólnej noty sprzymierzonych do Niemiec, a jednocześnie przesyłała do Londynu obszerny memoriał, omawiający szczegółowo propozycje p. Cuna. Obecnie po zażegnaniu kryzysu w Belgji ożyła wymiana zdań pomiędzy sprzymierzonymi znów się rozpoczęła i w najbliższych dniach można się spodziewać ważnych wypadków.

Zagraniczna polityka p. Theunisa, aprobowana przez katolików i liberałów, zapewni mu zatem poparcie parlamentu. Nie można natomiast uważać aby główną przyczyną szczęśliwie zażegnanego kryzysu, sprawa flamandyzacji uniwersytetu gandawskiego, była usunięta. Rząd wystąpił z nowym projektem, opracowanym przez ministra sztuki Nolia, Projekt ten przewiduje flamandyzację uniwersytetu, lecz zapewnia językowi francuskiemu

specjalne przywileje, mianowicie połowa wykładów wygłaszana będzie w języku flamandzkim a połowa we francuskim, niektóre wykłady wygłaszane będą w obu językach i t. d. Otóż zarówno liberalizm, przeciwnicy flamandyzacji, jak i katolicy, zwolennicy flamandyzacji, czynią już obecnie z odmiennych oczywście względów, zastrzeżenia co do projektu Nolia.

Prawdopodobnie więc walka rozpocznie się na nowo z chwilą wznowienia obrad nad tą drażliwą sprawą.

Należy zaznaczyć, że w Belgji istnieją trzy stronnictwa: katolickie, liberalne i socjalistyczne. Ideę narodową jedności belgijskiej najsilniej reprezentują liberałowie, przechowujący tradycje ruchu liberalnego z roku 1830, który tak wybitnie przyczynił się do zjednoczenia Belgji. Patrjoci wyłącznie belgijscy znajdują się również w partji katolickiej, lecz właśnie w tem stronnictwie skupił się głównie ruch narodowościowy flamandzki, który prowadzi walkę z językiem francuskim. Co do socjalistów, to ci są zwolennikami międzynarodówki i występują obecnie przeciwko okupacji Ruhry.

Hasłem Flamandczyków jest dewiza: „Flandria nie może być dłużej opanowana przez język francuski”. W imię tego hasła prowadzą oni zaciętą walkę z ruchem narodowym belgijskim, którego dewiza jest napis na herbie Belgji: „Siła w jedności”. Flamandzcy cy postępują jak gdyby byli najpier Flamandczykami, a później Belgijczykami. I właśnie na tem tle doszło do ostatnich wypadków, które doprowadziły do ustąpienia gabinetu p. Theunisa. Nie można zatem uważać aby zażegnanie kryzysu gabinetowego było zarazem zażegnanie kryzysu narodowościowego w Belgji, gdyż podkład jego jest zagłęboki, aby mógł być załagodzony chwilowemi kombinacjami parlamentarnemi.

Proletariat rosyjski zrzuca jarzmo czerwonych dyktatorów.

(c) Rząd sowjetów doznał ostatnio katastrofalnej klęski, która może łatwo zaważyć na szalach całego ustroju sowieckiego, a w każdym razie znacznie przyczyni się do jego zupełnego bankructwa.

Klęska ta dotyczy utraty wszelkiego wpływu i jakiegokolwiek poparcia ustroju sowieckiego tej warstwy ludności, która była dotychczas główną osłoną i ostoją tego ustroju, a to — rzesze robotniczych.

Za 4 miesiące roku bieżącego dwie trzecie części całego składu zawodowych związków robotniczych Ukrainy sowieckiej wystąpiło z tych związków mimo tego, iż wystąpienie to nieuniknione spowoduje straty całego szeregu ulg i przywilejów. Z związków tych założonych a systematycznie popieranych przez rząd wystąpiło również do 20 proc. komunistów, którzy jednocześnie zgłosili swe wystąpienie z szeregów partji komunistycznej.

Całych 5 lat bezkriticznie oczekiwali robotnicy, by partja komunistyczna i rząd sow. rostrzygnął na koniec palącą kwestję robotniczą.

Jednak nadzieje te zawiodły: rzesze robotnicze faktycznie spotkały się z niebywałym wyzyskiem ze strony rządu, wybieranego przez tych samych robotników. Sowiety za pomocą rozmaitych dekretów przydzielili robotników do określonych fabryk i warsztatów, gdzie faktycznie wznowiono pańszczyznę z okropnych czasów carskich.

O wolności pracy niema mowy.

Dalej podkreślić należy niezmiernie

Respekt przed Armją Polską.

Achtuhr - Abendblatt“ wychodzący w Berlinie zamieszcza artykuł pod tytułem: „Utopje nacjonalistyczne - bolszewickie“ którego autorem jest oficer sztabu generalnego dawnej armji niemieckiej. Artykuł zajmuje się kwestją

ciekawych fakt, a to — wedle urzędowych danych „Narkomtruda (ludowego komisariatu pracy) — nader ciężkie położenie i wprost nieznośne nawet w „burżuazyjnych“ krajach fatalne stosunki, panujące we wszystkich upaństwowionych fabrykach i innych przedsiębiorstwach. Natomiast znacznie lepsze położenie jest masy robotniczej w prywatnych fabrykach, pozostających własnością prywatną, oraz pod kierownictwem byłych właścicieli.

Gdy w ciągu miesiąca kwietnia br. strajki i inne przejawy niezadowolenia robotników ogarnęły do 70 proc. wszystkich fabryk upaństwowionych, to w prywatnych „burżuazyjnych“ przedsiębiorstwach ilość strajków, w tym samym czasie nie doszła nawet do jednego odsetka.

Rozmaite groźne rozporządzenia z centrum (Moskwy i Charkowa) celem zlikwidowania słusznych żądań mas robotniczych, zastósowanie bezwzględnych środków wobec robotników, którzyby odważyli się zażądać wypłaty gaży, już za kilka miesięcy nie wypłacanej — wszystko to wywołało słuszne rozgoryczenie mas robotniczych.

„Dość przecierpieliśmy“, — oto ogólny krzyk robotników, którzy masowo opuszczają szeregi komunistów.

Oto zaiste obraz, nie wymagający żadnych komentarzy, lub uzupełnień, albowiem w sposób nader wyraźny świadczy o tem, jakim „rajem“ przedstawia się robotnicze państwo czerwone dla mas robotniczych.

współdziałania Niemiec i Rosji Sowieckiej na wypadek wojny oraz widokami wojny Niemiec przeciw Polsce. Autor dochodzi do wniosku, że wojna z Polską nie miałaby żadnych widoków powodzenia, albowiem Polska jest dość silna, a by walczyć na dwa fronty.

Jak Pierwszy Marszałek Polski zęgnął rząd i armię

Wyzwanie przez gen. Szeptyckiego marsz. Piłsudskiego na pojedynek wywołało szereg domysłów i komentarzy ponieważ nie wiadomo było co zmusiło tak poważnego generała jakim jest minister wojny gen. Szeptycki do chwycenia się aż tak ostrego środka. Otóż powodem do tego jak podaje „Gazeta Codzienna“ było wprost karczemne zachowanie się pierwszego marszałka Polski Józefa Piłsudskiego na ostatnim posiedzeniu Ścisłej Rady Wojennej w dniu 30 czerwca.

Na posiedzeniu tym toczyła się dyskusja na temat kompetencji ścisłej Rady wojennej. Gdy p. min. gen. Szeptycki na zapytanie Piłsudskiego odpowiedział, że wobec niezalutwienia tej sprawy przez rząd kompetencja ta jeszcze rozgraniczoną nie została — Piłsudski postąpił parę kroków bliżej i pozwolił sobie na następujący zwrot.

„Ja ten rząd mam w“

Poczem z jeszcze większym zdenerwowaniem przystąpił do gen. Szeptyckiego i rzekł: „A pan, panie generale Szeptycki jesteście polityczną“

Nastąpiła szalona konsternacja wszyscy byli zaskoczeni tym niebywale ordynarnym inzydentem.

Tak pożegnał przedstawicieli rządu i przedstawiciela armii Pierwszy Marszałek Polski, b. Naczelnik Państwa Polskiego Józef Piłsudski.

WIADOMOŚCI Z KRAJU.

Zydzi chcą opanować Bydgoszcz.

(k) „Dziennik Bydgoski“ donosi: Swego czasu jakaś żydówka, pochodząca z Bydgoszczy a zmarła w Ameryce, zapisała 100 tysięcy dolarów miastu Bydgoszczy z zastrzeżeniem, że ogromny ten kapitał używany będzie na cele czysto żydowskie. Magistrat za pis ten odrzucił, nie chcąc administrować kapitałem dla żydów przeznaczonych. Żydzi nie dali jednak za wygraną i poczynili starania, aby owe dolary dostały się gminie żydowskiej i Bydgoszczy bezpośrednio — czego zdaniem prawników — brzmienie testamentu nie dopuszcza. Tymczasem podobno miarodajne czynniki w Warszawie przychylają się do zdania żydów bydgoskich. Łatwo więc być

może, że uda się im otrzymać owe 100 tysięcy dolarów. — Żydzi, którzy i tak już większą część Bydgoszczy wykupili i w rzeczywistości są właścicielami znacznej części gruntów chcą całkowicie opanować miasto.

Stareobrzędowcy w Polsce.

(k) Przedstawiciele wyznania staroobrzędowego (rosyjska sekta religijna) czynią obecnie kroki w kierunku złączenia gmin staroobrzędowych w jedną organizację. Dążeniem staroobrzędów jest, by reprezentację ogółu gmin staroobrzędowych i pewnego rodzaju stosunek zwierzchniczy do nich objęła gmina Wileńska. W związku z tem projektowany jest zjazd staroobrzędów.

Restauracja grobów królewskich na Wawelu.

(k) Komisja artystyczna restauracji Katedry na Wawelu postanowiła przystąpić do naprawy uszkodzonych sarkofagów królewskich. Kierownictwo restauracji objął prof. Szyszko Bohusz. Część sarkofagów, która podlegnie naprawie ze względu na brak światła w grobach królewskich, zostanie przeniesiona do katedry i tam też odbędzie się odnowienie.

Pogrom rekrutów w Buczaczu.

(k) Jak donosi „Gazeta Codzienna“ w dniu 2 lipca odbywał się Buczaczu pobór rekruta. W czasie poboru żydzi zaczęli prowokować poborowych a gdy ci bronili się żydostwo poraziło pałkami 4 rekrutów. Jeden z nich w godzinę potem zmarł w szpitalu, 3 innych dogorywa. Szczegóły podamy jutro.

Łotr niemiecki „bohaterem“ narodowym.

W związku z rozstrzelaniem szpiega Szlegetera i ujawnienia jego przeciwpolskiej działalności w Gdańsku, prasa niemiecka podaje szereg szczegółów o jego działalności w Gdańsku, aby usprawiedliwić go jako bohatera narodowego w oczach ziomków. Z cyniczną otwartością prasa niemiecka chętnie się, iż Szlegeter osaczył całym sztabem wywiadowców niemieckich wszystkie urzędy polskie, śledząc pilnie ich działalność. W związku z tem staje się jawnym, iż szpiegostwo to możliwe było jedynie przy pomocy i za wiedzą władz gdańskich. Niektóre szczegóły ujawnione przez prasę niemiecką, zdradzają, że byli wojskowi armii niemieckiej, będący dziś w służbie senatu gdańskiego, udzielali wywiadowcom niemieckim wszelkiego rodzaju pomocy.

Wycieczka skautów francuskich.

W pierwszych dniach sierpnia rb. przybędzie do Warszawy z miejscowości „Haut Rhin“ we Francji wycieczka skautów francuskich, złożona z 20 osób, noszących miano „Eclaireurs de France“.

Grupa ta młodzieży francuskiej, pod przewodnictwem p. Juge, zabawi w Polsce około 3 tygodni, mając na celu zapoznanie się z naszym krajem i jego rozwojem gospodarczym, życiem kulturalnym i umysłowym. Młodzież francuska zamierza zwiedzić nasze główne ośrodki przemysłowe, ogniska naszego życia intelektualnego, oraz zabytki naszej przeszłości.

Tajemnica insygnii królewskich.

Jak donosi „Gazeta Codzienna“ w Sobotach znaleziono w hotelu poręcznika Mieczysława S. z przestrzeloną głową. W pierwszej chwili podejrzewano, że chodzi tu o wypadek samobójstwa na tle pojedyunku amerykańskiego.

Sprawa ta poczyna obecnie nabierać sensacyjnego podłoża.

W czasie najazdu bolszewików na Polskę, oficerowie z Naczelnego Dowództwa kazali sobie podobno proboszczowi kościoła w Łucku wydać przechowane tam od wieków w tajemnicy królewskie insygnia polskie.

Insygnia te zniknęły później bez śladu, a mimo energicznych protestów ze strony śp. hr. Skarbka, który żądał śledztwa w tej sprawie — insygnia te zaginęły w niewiadomy sposób.

Jest rzeczą charakterystyczną, że tuż przed wyjazdem do Sopot, por. S. bawił we Lwowie i tu nagle zachorował wśród podejrzanych objawów zatrucia.

Niewątpliwie najbliższe dni rozświetlą całą tę tajemniczą sprawę i może ułatwią nareszcie wykrycie tajemnicy.

Fabrykacja Polaków.

Podali o zmianę nazwiska:

Wołowaskóra Jakób Hersz	na	Skorynski
Chołodow Włodz.	na	Chłodowski
Goldman Franc.	na	Zborski
Goldwasser Luc.	na	Złotnicki
Kon Władysław	na	Konecki
Reis Józef	na	Rubkowski
Weinberg Adela	na	Wambert

Sprzeciw wolno zgłosić w przeciągu 90 dni, który należy wnieść do Min. Spraw Wewn. przez Komisariat Rządu na m. Warszawie.

Kalejdoskop światowy.

Officer francuski wśród ludożerców — Największa restauracja na świecie — Noc poślubna wobec gości — Chińscy bandyci — Pierworodny syn.

W tych dniach powrócił do Francji szef szwadronu Marcel, który był wysłany w r. 1920 do Peru jako komendant szkoły wojskowej w Lima i jako instruktor jazdy peruwiańskiej.

Komendant Marcel wracał przez Amerykę Południową i tak opisuje swoje wrażenie z podróży:

Ukończywszy swoją misję w Peru, postanowiłem zwiedzić kontynent południowy — amerykański. Był to dość zuchwały zamiar, gdyż wielu moich poprzedników nie wróciło. To też prezydent Republiki Peru dał mi łódki i załogę do pomocy.

Wyjechałem z Limy 29 września 1922 koleją. Jest to najwyższa kolej na świecie. Dość 4,775 m, nad poziom morza. Dojechawszy do miejsca, gdzie zaczynają się dziewicze lasy, po wielu trudnościach dopłynęliśmy łód-

ką do Amazonki, a następnie parowcem do Iquitos. Ludność miejscowa, która pierwszy raz widziała uniform francuski przyjmowała nas z zapalem. Stamtąd udałem się do Brazylii.

Z miasta Shorrera rohiłem wycieczki dla badania życia Indian. Są oni zupełnie poza obrębem cywilizacji. Odzież jest nieznaczna, ciała pokrywają farbą dla odstraszania moskitów.

Roślinność jest wspaniała. Bogate zwłaszcza zasoby drzew kauczukowych.

8-go lutego 1923 wyjechałem z Iquitos, a 16 marca byłem z powrotem w Peru.

Jako owoc mojej wyprawy przywiozłem 12 pak zbiorów i 150 klisz pierwszorzędnej wartości.

Najbogatsze przedsiębiorstwo restauracyjne w Anglii — „Lycns Ltd.“, otworzyło w Londynie w Piccadilly House, dzielnicy arystokratycznej, tradycjami sięgającej 17-go wieku, największą na świecie restaurację.

Olbrzymi ten zakład gastronomiczny, zajmuje cały 4-piętrowy gmach, nader efektywny z zewnątrz i luksusowo urządzonej wewnątrz. Dość powiedzieć, że ten swego rodzaju dreadnaught restauracyjny w zapasach swych posiada potrawy i napoje wszelkich, znanych cywilizowanemu światu odmian.

Restauracja posiada olbrzymią służbę, bo aż 1,000 kelnerów, które mogą jednocześnie obsłużyć 5,000 gości! Kredens tego giganta — knajpy posiada ni mniej, ni więcej, tylko 100000 talerzy, 16,000 filiżanek, 24,000 szklanek oraz setki tysięcy sztućcy. W 40-tu salach mieści się 2,000 stolików, oraz 8,000 krzeseł. Cała ta „wielka armja“ miejsc podzielona jest na departamenty i sekcje, z odnośnymi szefami, mającymi tu nadzór nad należytą obsługą gości.

Kelnerki „Lyons'a“ władają wszystkimi nowożytnymi językami.

Gość tej, czy innej narodowości kieruje się według świetnie pomyslaných drogowskazów, do stolika z chorągiewką o jego barwach narodowych, poczem siada i naciska dzwonek. Zjawia się kelnerka, władająca jego językiem, załatwia go szybko, poczem wręcza gościowi kwit do kasy. Do istic nowoczesnych pomysłów zaliczyć tu należy samą strukturę wewnętrzną gmachu, zbudowanego w formie cyrku, na którego arenie gra orkiestra złożona z 56 osób. Na przemian śpiewają chóry i dawane są atrakcje kabaretowe.

Stoliki w salach — galerjach ustawione są tak, że z większości ich widać arenę. Muzykę zaś słyszeć wszędzie.

Restauracja posiada na dachu ogród, ma

Jak się tworzy legendy.

Marx potomkiem rabinów.

SOCJALIZM JEST PRODUKTEM UMYŚLONOŚCI ŻYDOWSKIEJ.

W Niemieckim miesięczniku „Glocke“ zamieszcza p. Lewin — Dorsch interesujący przyczynek do „pochodzenia i rodziny Karola Marksa“. Dowiadujemy się stamtąd, że jednemu z badaczy żydowskich, dr. Wachsteinowi z Wiednia, udało się zbadać genealogię Karola Marksa w bez pośredniej linii aż do jego pra-pra-pradziadka w XVIII, stulecia, a w bocznej linii nawet do roku 1408. Okazuje się z tych badań, że przodkowie K. Marksa, aż do jego ojca, prawie bez wyjątku urzędowali jako żydowscy rabin. Dr. Wachstein zwraca uwagę biografów Marksa, że ich zadaniem jest badać te nici, które twórcę socjalizmu łączą z żydostwem.

Należy przytem — pisze on — zwracać uwagę na element rabinacki. W żydostwie średnich wieków — a średniowiecze żydostwa sięga aż do początków XIX stulecia — rabin byli daleko mniej kaznodziejami i duszpasterzami, aniżeli nauczycielami i uczonymi. Zbiega się to z istotą zasadniczą podstawą żydowskiej religii i kultury w ogóle. A dalej, przed emancypacją żydostwa gminy żydowskiej posiadały dla większej części swych obywatelskich spraw własne ustawodawstwo i sądownictwo, w których stosowaniu rabin ze stanowiska swego urzędu w wysokim stopniu brali udział. Podobne stanowisko wymaga wiadomości, które tylko w długim i gruntownym badaniu nabyć można. Rabin zatem cieszyli się zarazem powagą uczonych i godnością sędziów. Nie należy zatem zapominać, że Marks pochodził z tej sfery kulturalnej, z tej duchowej arystokracji żydowskiego ghetta.

Ojciec Karola Marksa, Hirschel, był adwokatem w Trewirze, przeszedł na protestantyzm i dzieci w tej religii wychował. Ojciec Hirszela nazywał się Marks Levi, Marks Levi był ożeniony z Ewą, z domu Mojżesz albo Levouf (Lwów). Z badania jej pochodzenia osiągnięto następujące całkiem nowe daty: Ojciec Ewy, dziadek Karola Marksa Mojżesz Levouf (Lwów), był w 6 i 7 dziesiątku lat XVIII stulecia rabinem w Trewirze. Jego ojciec, a zatem pradziadek Karola Marksa, był aż do roku 1749 również rabinem w Trewirze, gdzie objął urząd rabina jako następcę swego ojca Arona Mojżesza Czochiela Lwowa, zmarłego w roku 1812. O ojcu tego Arona, a zatem o pra-pra-pradziadku Karola Marksa, czyli o Mojżeszu Lwowie, wiadomo tylko tyle, że był uczo-

nym — (według żydów każdy rabin jest uczony) — że pochodził ze Lwowa.

Z wcześniejszych przodków tej rodziny wymieniają: wyższego kierownika szkoły talmudycznej w Krakowie Josela ben Gersona Cohena ur. w 1511 r. a zmarłego w 1591 r. i Meiera ben Izaaka Katzenellenboga tak zwanego według identycznej nazwy pewnej gminy heskiej, który jako rabin zmarł w r. 1565 w Padwie, a wreszcie Jehuda ben Clieser Levi Minz ur. w 1408 roku i zmarły jako stuletni starzec w Padwie.

Ludność Petersburga.

Petersburg posiadał w r. 1916 2.415.700 mieszkańców. W r. 1917 liczba ta spadła do 2.300.000. w roku 1918 — do 900.000 a w r. 1920 — do 722.000.

Awieć, w roku 1920 Petersburg miał taką samą ludność, jak przed 50 laty, t. j. w roku 1873.

Wreszcie spis ludności, dokonany dnia 15 marca br. stwierdził w Petersburgu 1.067.328 mieszkańców, t. j. mniej więcej tę samą liczbę, co i w roku 1892. Ludność Petersburga w r. 1923 składała się z 503.307 mężczyzn i 564.021 kobiet, czyli że na 100 mężczyzn przypadało 118 kobiet; w r. 1920 stosunek ten był jeszcze bardziej niekorzystny dla mężczyzn, gdyż na 100 mężczyzn przypadało 139 kobiet.

Uwagi.

Jak doniosła prasa żargonowa w Wilnie dokonano w przeciągu krótkiego czasu 22 obrzezań tj. tyle osób przeszło na judaizm (nie licząc kobiet których zmiana religii nie jest połączona z tak bolesną operacją). Fakt powyższy stwierdza że jednak nie jest źle być w Polsce żydem, jeżeli jest tytu świeżych amatorów tego wyznania.

A żydzi nie tylko że obcinają stan naszego posiadania lecz również zabierają się do naszych ludzi.

W swej niesłychanej mowie wypowiedzianej w rest. „Bristol“ oświadczył Piłsudski że odstąpił ze swego stanowiska ponieważ nie chciał bronić „tych panów“ tj. narodowej prawicy.

Czy stronnictwa lewicowe nie powinny mieć pretensji do Piłsudskiego o jego ustąpienie. Przecież nie broniąc kraju dlatego że w nim mieszkają „ci panowie“ z prawicy jednocześnie wydaje na łup wrogów swoich przyjaciół lewicy.

Te, toż to jest egoistyczna nienawiść za co mogą towarzysze mieć pretensje

Zew.

W ostatniej swej mowie p. Piłsudski rozpoczął opowieść o sobie następującem przypomnieniem, zasięgnętem z własnych wspomnień:

„W listopadzie 1918 roku... z dworca Wiedeńskiego... przeszedł przez ulicę Marszałkowską i t. d. na ul. Moniuszki człowiek którego będziemy nazywać Józefem Piłsudskim. Szedł w tym mundurze, w jakim obecnie mnie Panowie widzicie... Stała się rzecz niesłychana. Mianowicie w przeciągu kilku dni, bez żadnych ze strony tego człowieka starań... człowiek ten stał się dyktatorem...“

Ponieważ zdarzenia z listopada 1918 r. niektórym trochę inaczej się przypominają, a w takim razie rozstrzygają świadectwa z chwili zdarzeń, nie od rzeczy będzie przytoczyć tu urzędowe telegramy PAT. z Warszawy z II-go listopada 1918 roku:

„Wczoraj o godz 7 i pół rano pociągiem berlińskim przybył do Warszawy komendant Józef Piłsudski w towarzystwie swego szefa sztabu generalnego pułkownika Sosnkowskiego. Na dworcu oczekiwała ich grupa członków P. O. W. z komendantem, spora ilość publiczności, wreszcie regent Lubomirski z adiutantem poręcznikiem Rozwadowskim... Komendant Piłsudski wsiadł do czekającego go samochodu i odjechał wraz z ks. Lubomirskim... Szef sztabu Sosnkowski w gronie przyjaciół odjechał do rożka...“

A tegoż dnia pod nagłówkiem „Piłsudski działa“ następujące doniesienie w „Kurjerze Porannym“:

„O godzinie 3 rano komendant Piłsudski zakończył konferencję z przedstawicielami lewicy. Na zasadzie tej konferencji oraz konferencji z wszystkimi mi innymi stronnictwami i grupami, które się do komendanta zgłaszają, komendant powołał dziś ważną decyzję. Stanowisko lewicy ma dla tej decyzji znaczenie rozstrzygające.“

P. Piłsudski w mowie swojej onegdajszej powiedział:

„...musiałem żyć w otoczeniu najrozmaitszych potwornych baśni, najrozmaitszych legend... które mnie się tyczyły, które ze mnie wyrastały, a tak dalekie były od tego rzeczywistego skromnego człowieka, który tu przed wami stoi...“

Zestawienie wspomnień p. Piłsudskiego z dokumentami wykazuje najdokładniej, gdzie te legendy mają swe źródło.

Wzrost drożyzny w Warszawie.

Komisja statystyczna określiła wzrost drożyzny za ub. miesiąc czerwiec w mieście Warszawie na 47 99 proc.

le obserwatorium, pocztę, radjotelefon i telegraf bez drutu dla użytku gości.

Jest to, jak twierdzą dzienniki angielskie, największa i najwspanialsza restauracja na świecie.

Na półwyspie malajskim, uroczystości weselne odbywają się w szczególności i niepraktykowany sposób.

Przedewszystkiem żonę można tam dostać za trzy igły stalowe...

Zamożni malajczycy, kandydaci do stanu małżeńskiego mogą tylko wówczas przystąpić do zaślubin, jeśli krewni ich przyszłej żony pozwolą się obić niemal aż do śmierci. U nas w ten sposób pomnożyłby zapewne kawalerstwo malajczyk natomiast operacji tej poddaje się rozkosz.

W dniu zaślubin pan młody opiera swą przyszłą połowicę o drzewo i wybija jej specjalnym dębem dwa przednie zęby górne. Pod ściekającą krwią widać szczęśliwy uśmiech na ustach panny młodej, która bez tych dwóch zębów uważaną już będzie za mężatkę.

Po tak szczególnym obrzędzie zaślubin, następuje już całkiem niezwykle zakończenie uroczystości. Pan młody prowadzi swą żonę na pagórek, zwany „Wzgórzem rozkoszy“, gdzie

w otoczeniu rodziny i gości weselnych, panna młoda zapoznaje się z tajemnicą alkowy małżeńskiej.

W Chinach jest kilka tysięcy bandytów pod wodzą niejakiego Momlina, który ma przeszło tysiąc zbrodni na sumieniu.

W niewoli u nich pozostaje 142 jeńców europejskich, wśród których jest wiele dzieci. Bandyci mają nadzieję otrzymać za nich kilka milionów dolarów.

85 chińczyków schwytych razem z białymi, zostało tak storturowanych, że wielu z nich popełniło samobójstwo. Pozostało ich jeszcze 25.

Rząd chiński ma dużo kłopotu z tą bandą. Wreszcie wpadł na oryginalny pomysł. Zaproponował, że przyjmie ich na służbę i będzie wypłacał pensję 3,000 bandytom, a nawet dał im tytułem „zadatku“ 75,000 dolarów.

Ale oni namyślają się. Jak donosi korespondent do „Timesa“ zbyt wiele nabroili, żeby mogli się pogodzić z normalnym życiem.

Zresztą z pewną melancholją myśli przeciętny chińczyk, że ci złodzieje, zostawszy zandarmami, pójdą pewnie za przykładem dwóch bandgad, wysłanych przeciw nim i będą kraść w dalszym ciągu...

Największą dumą rodziców są zwykle pierworodni synowie. Okazuje się jednak, że w wielu wypadkach uczucie rodzicielskie zawodzi.

Pierworodne dzieci nie są bynajmniej najbardziej uprzywilejowane pod względem zdolności.

Pewien badacz niemiecki przeprowadził studia nad genialnymi ludźmi. Stwierdza on, że w wyjątkowych tylko wypadkach geniusze rodzą się z młodych rodziców i prawie nigdy nie przychodzą na świat jako pierworodni.

Według badań, na 74 mężczyzn i kobiet, których nazwiska zasłynęły w nauce i sztuce, tylko 10 było pierworodnych.

Najgenialniejsi ludzie pochodzili z rodzin obdarzonych licznym potomstwem i należeli właśnie do ostatnich dzieci.

Przykładem jest Cooper, który był jedynastym z dwanaściorga dzieci, Balzac był ostatnim z trojga, Napoleon — ósmym, Franklin ostatnim z siedmiściorga, Rembrand przedostatnim z pięściorga, Wagner był siódmym dzieckiem, tak samo i Mozart. Schumann urodził się jako piąte, a Schubert jako trzynaste dziecko swych rodziców.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Niedziela dnia 8 lipca Elzbiety królowej,

Wschód słońca g. 4 m. 20

Zachód g. 8 m. 48

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielińska 63)

po pol „Djabli synek” wiecz. „Beben”

Teatr Scela (Cegielińska № 18)

„Musisz być moją”

Filharmonja (Dzielna 2)

„Rozbitki”

„Luna” (Przejazd 1)

„Poseł do parlamentu”

„Casino” (Piotrkowska 87)

„My Boy”

„Odeon” (Przejazd 2)

„Chciwość ukarana”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Sensacyjny proces”

Muzeum Nauki i Sztuki (Piotrkowska 91)

Kalendarzyk historyczny.

1560 — Zygmunt August wydaje przywilej na piekarzy w Warszawie.

1709 — Klęska Szwedów pod Poltawą.

Wiadomości bieżące

— Osobiste.

(bip) W dniu wczorajszym wyjechał na 3-y, tygodniowy urlop odpoczynkowy wojewoda łódzki p. Rembowski.

Podczas nieobecności p. wojewody zastępować go będzie p. wice-wojewoda, radca Łyszkowski.

— Osobiste.

(pap) Zastępca komisarza rząd p. Kazimierz Janiszewski z dniem 9 lipca r. b. wyjeżdża na urlop wypoczynkowy.

— Przyjazd gen. Dowbor-Muśnickiego.

W związku z uroczystym obchodem 5-lecia istnienia Stowarzyszenia Dowborczyków wczoraj o godz. 6.40 wiecz. na dworzec kaliski przyjechał gen. Dowbor-Muśnicki w towarzystwie por. Bereski i por. Horodyskiego. Na dworcu powitał go Zarząd Stowarzyszenia Dowborczyków w Łodzi i Nar. Org. Kobiet z posłanką Ładzińską na czele. Oprócz tego w powitaniu brali udział przedstawiciel Chrześc. Dem. poseł Harasz i szereg organizacji społecznych.

Gen. Dowbor-Muśnicki zamieszkał w Grand-Hotelu. O godz. 10 wiecz. przyjechał gen. Wroczyński b. min. spr. wojsk., gen. Michalski b. vice-min., gen. Lempicki, ks. pułkownik Jachimowicz oraz cały Zarząd centr. Związku Dowborczyków, również witanii przez tutejszy Zarząd.

W program dzisiejszych uroczystości wchodzi:

Pochód z katedry po nabożeństwie (do lokalu Stow. Dowborczyków).

O godz. 5 po poł. uroczysta okademyja w sali Tow. Kred. Pomorska 21.

O godz. 8 wiecz. bankiet w sali „Lutnia” Sienkiewicza 31.

W poniedz. 9-ego nastąpi zwiedzanie fabryk przez gości.

— Polacy amerykańscy w Łodzi.

W połowie sierpnia wybiera się do Łodzi liczna (ok. 200 osób) wycieczka Polaków amerykańskich, w której wezmą udział reprezentanci znaczniejszych osad polskich, organizacji społecznych, prasy i t. d. Wycieczka ta wyruszy do Polski z portu nowojorskiego ok. 25 b. m. Komitet wycieczki zwrócił się do magistratu łódzkiego z prośbą o pomoc i poparcie przy zwiedzaniu Łodzi, zwłaszcza w ulokowaniu uczestników na noclegi, zorganizowaniu pokazów i t. p. W celach bliższego porozumienia się przybywa do Łodzi w d. 11. b. m. delegat komitetu wycieczki.

— Dookoła wyborów.

W sprawie zatwierdzenia wyborów do rady miejskiej przez ministerstwo spr. wew, nie nastąpiły żadne zasadnicze zmiany.

Bawili w Warszawie w tej sprawie p. wojewoda łódzki Rembowski i prezydent miasta Rzewski, którzy otrzymali zapewnienie jak najszybszego załatwienia sprawy.

Dotąd jednak urząd wojewódzki żada-

Echa strasznej tragedji rodzinnej.

CO MÓWI OFIARA SZALEŃSTWA SWEGO MEŻA.

(bip) Celem uzupełnienia podanej przez nas wiadomości o strasznej tragedji rodzinnej, podczas której Władysław Szeptowski poderżnął gardło żonie swej Jadwidze, zwrócił się współpracownik Biura informacji Prasowych do leżącej w szpitalu Szeptowskiej.

Chora, kobieta lat 22 niezwyklej urody, w ten sposób opowiedziała swe tragiczne zakończone współżycie małżeńskie.

Pobrała się z Szeptowskim w r. 1918 we wrześniu i kochali się bardzo. Pewnego dnia w listopadzie tegoż roku Szeptowski na gwałt stracił zmysły, wobec czego musiano go oddać do Tworek, gdzie przebywał 3 miesiące. W międzyczasie ze zmartwienia Szeptowska zachorowała, a lekarz pielęgnujący ją, znając zajście i chorobę męża doradził jej by się rozwiodła z mężem, gdyż choroba ta będzie mu się wciąż powtarzać i będzie ona całe życie nieszczęśliwą. Jednakże nie usłuchała rady doktora i mąż po powrocie do domu był zupełnie zdrow i życie małżeńskie płynęło normalnie.

Doniero kilka tygodni temu, Szeptowska zauważyła u męża pewien niepokój, który z każdym dniem stawał się większym, a ponieważ pamiętała że wówczas przed utratą zmysłów były te same objawy, bała się, że pewnego dnia mąż znowu zwarjuje, więc prosiła go by poszedł do doktora się poradzić

lecz on śmiał się z tego i tłumaczył się, że jest takim „przeczulonym” z powodu tego że dziecko kilka nocy nie daje mu spać.

Krytycznego dnia przyszedł do domu z pracy wcześniej niż zwykle i położyli się bardzo wcześniej spać.

Około godz. 11-ej wieczorem dziecko zaczęło płakać, wobec czego wyszła z łóżka uspokoić je, a mąż również wyszedł i podszedł do pułki, gdzie zwykle przechowywał papierosy i zapewne wtedy zabrał ze sobą do łóżka brzytwę, gdyż leżała ona zawsze między papierosami.

Po uspokojeniu dziecka zasnęła i nagle o godz. 1-ej w nocy poczuła na szyi rękę męża, jakby ją dusił, wobec czego schwyciła rękę męża i starała się uwolnić, a dotykając się, druga ręką poczuła krew. Podczas szamotania się wyskoczyła z łóżka, łapiąc się za gardło uchwyciła za brzytwę, ostrze której tkwiło w gardle i rzuciła na stół. W tej chwili zauważyła również, iż krew strumieniem leje się z gardła męża, bo widocznie wpierw poderżnął on sobie gardło, a potem żonę. Podczas szamotania się z szaleńcem, pokaleczyła się nieszczęśliwa kobieta w kilku miejscach.

Obecnie stan chorej jest żałowalnym i niedługo wróci ona do domu, w którym rozegrała się tak krwawa tragedia.

POSIEDZENIE ZWIĄZKU BANKÓW.

W dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych odbyło się w gmachu banku handlowego posiedzenie związku banków, mające na celu przeprowadzenie przygotowań technicznych do prac komisji dewizowej. Na posiedzenie to przybył delegat min. skarbu p. Woźniak, który zapoznał zebranych przedstawicieli banków z działalnością komisji dewizowej, oraz przedstawił niezbędnych wyjaśnień dotyczących samej techniki funkcjonowania komisji.

Postanowiono następnie jako siedzibę komisji obrać bank polskich kupców i przemysłowców chrześcijan, oraz ustanowić specjalnego sekretarza a godziny urzędowe komisji oznaczono od 12 — 1-ej. (bip)

Bezpośrednio potem odbyło się pierwsze posiedzenie komisji dewizowej, na które przybyli dyrektor łódzkiego oddziału PKKP p. Czerlumezakiewicz, przedstawiciele banków pp.

dyr. dyr. Szulborski, Roszak i Zane, przedstawiciele związków przemysłowych: pp. A. Biederman A, Osser, i S. Pawłowski,

Stałymi przedstawicielami związków przemysłowych będą pp. Robert Steinert, A. Biederman i S. Pawłowski, funkcje ich zastępczo pełnić będą pp. M. Barciański, R. Weil, Osser, M. Kon i D. Fuks.

Po wyłuszczeniu zebranych zakresu ich działalności przez delegata ministerstwa skarbu p. Woźniaka, przystąpiono do pracy.

Przedstawione zapotrzebowania przez przemysłowców na wize dolarowe, oraz przez osoby prywatne na marki niemieckie na wyjazd za granicę zostały uwzględnione, przyczem dostarczać dewiz narazie mają ze swych zapasów banki, a dopiero w drugim rzędzie PKKP zaś w wyjątkowych razach — kasa główna PKKP w Warszawie. (bip)

Ręka w rękę.

NIEMCY GŁOSUJĄ NA LISTY SOCJALISTYCZNE.

Dzisiaj odbywają się w Zgierzu wybory uzupełniające do rady miejskiej. Znamiennym przytem jest, iż nie ogłoszono żadnej listy kandydatów, jedyną bowiem polityczną organizacją niemiecką w Zgierzu, niemiecką partją pracy, skupiającą w swoich szeregach robotników fizycznych i pracowników umysłowych, postanowiła nie wystawić własnej listy, aby uniknąć

rozproszenia głosów robotniczych.

Na zebraniu odbytem w piątek przy udziale posła Zerbe Niemcy w Zgierzu postanowili oddać swe głosy na listę polskiej partji socjalistycznej, która ze swej strony przyrzekła bronić w radzie miejskiej interesów niemieckiej ludności. (bip)

nych wiadomości z ministerstwa nie otrzymał, jak również nie otrzymał z magistratu łódzkiego urzędowego potwierdzenia o krążących pogłoskach, iż magistrat miał złożyć mandaty w ciągu najbliższego tygodnia, (bip)

— Polsko-Francuska izba handlowa w Paryżu do przemysłu łódzkiego w sprawie konwencji handlowej francusko-polskiej.

(pap) Konsul francuski w Łodzi zwrócił się do Urzędu Wojewódzkiego, z tem, iż polsko-francuska izba handlowa w Paryżu powzięła inicjatywę przeprowadzenia ankiety, mającej na celu przeprowadzenie poprawek w konwencji handlowej francusko-polskiej której treść ogłoszona była w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 10 lipca 1922 r.

W związku z tem konsul francuski

w Łodzi prosi Województwo łódzkie, ażeby to ostatnie przez wydział handlowo-przemysłowy zwróciło się z apelem do przemysłowców i handlowców województwa łódzkiego, ażeby ci ostatni nadsyłali wszelkie wnioski, memorjały i projekta do konsulatu francuskiego, mieszczącego się w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 177 telef. 650.

Pożądanym byłoby, aby przemysłowcy i handlowcy łódzcy jeszcze przed dniem 20 bm., według możliwości swej, nadsyłali wyczerpujący materiał w powyższej sprawie, gdyż w wyżej wskazanym terminie, materiał ten przesłany będzie do Polsko-francuskiej izby handlowej w Paryżu.

— Zasiłki dla rodzin rezerwistów.

W myśl okólnika ministerstwa spraw wewnętrznych, magistraty i urzędy gminne o-

Dnia 6 lipca 1923 r. przeniósł się do wieczności po krótkich lecz ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 25

s. † p.

Henryk Górecki

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi w niedzielę dnia 8 lipca 1923 r. o g. 3 i pół po poł. z domu żałoby przy ul. Targowej 19 na stary cmentarz katolicki. Na smutny obrządek zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych po zostali w nieutulonym żalu

1430-d-1

Matka i siostry.

Obowiązane są przed powzięciem ostatecznej decyzji co do przyznania zasiłków rodzinom rezerwistów — żądać od zgłaszających się odpowiedniego poświadczenia, iż dany osobnik nie pobiera uposażenia lub należnego mu wynagrodzenia w firmie.

W związku z tem m. s. wojsk poleciło bez żadnych ograniczeń wydawać odpowiednie poświadczenia na każdą prośbę zainteresowanych urzędników cywilnych, zajętych w biurach wojskowych, wzgl. urzędników gminnych. (bip)

— W sprawie państwowego podatku przemysłowego.

(pap) Nowa ustawa z dnia 14 maja 1923 r. w przedmiocie państwowego podatku przemysłowego podwyższa na rok 1923 ceny świadectw przemysłowych, ustanawia obowiązek nabywania kart rejestracyjnych na każdy oddzielny skład (pomieszczenie składowe) oraz obowiązek nabycia świadectwa przemysłowego na zajęcia rzemieślnicze i rzemieślnicze na dorożkarstwo i furmaństwo, nawet prowadzone bez pomocy najemnych pracowników siłami samego właściciela i członków jego rodziny. Ceny świadectw na rok 1923 bez dodatków na rzecz związków samorządowych, tudzież szkół zawodowych, mieszczą się w specjalnej tabeli Dziennika Urzędowego Nr. 25 z dnia 30 czerwca 1923 r.

— Krytyczna sytuacja w przemyśle.

Jak się dowiadujemy ze sfer przemysłowych redukcja dni pracy w przemyśle włókienniczym trwa w dalszym ciągu i objęła już nie tylko Łódź, ale także w znacznym stopniu prowincję, jak Ozorków, Zduńska Wola i Pabjanice. Do krytycznej sytuacji, jaką przemysł obecnie przeżywa przyczyniły się również ostatnie zarządzenia dewizowe w sprawie eksportu.

Ostatnio nawet większe zakłady redukcją swoją pracę do 3-4 dni w tygodniu, a w dniu wczorajszym jedna z największych fabryk łódzkich zakomunikowała robotnikom, że z powodu braku surowców zmuszona jest pracować swą za 2 tygodnie ograniczyć do 4-5 dni w tygodniu.

Teatr Miejski.

„Beben.”

Komedja w 4 aktach P. Vebera i H. Gorse.

Nad ubiegającym sezonem teatralnym zapada kurtyna... Jutro w tym domu inny pan, inni ludzie.

Dzisiaj jeszcze patrzymy na komedję pp. Vebera i Gorse, w której podziwialiśmy niezapomnianą Lubiec — Sarnowską, Gasińskiego, Fertnera, Osterwę — Sarnowską.

Po latach „Beben” przypominał się publiczności łódzkiej, jako cień minionej przeszłości. — Nie nie zatrza tamtych wspomnień o perypetyjach panny Koletty — Lubiec Sarnowskiej.

Serce „Bebna” nie służy — Duszycka Coletty Auradoux spragniona szerokich lotów, ukazanych jej przez znakomitego malarza Maurycego Delanoy, wyrwa się poza ramy ciasne go Audemez.

Coś dać jej może syn notariusza, „świę-

Przeciwko chrześcijanom zawsze solidarni!

ŻYDZI KATUJĄ POLSKIEGO ROBOTNIKA!

(pap) Magistrat m. Łodzi dokonywa naprawy bruku ul. Piotrkowskiej pomiędzy Cegielnianą a ul. Dzielną.

Wczoraj powyższy odcinek był widownią dzikiej solidarności narodowej w obronie złodzieja mienia miejskiego.

W ostatnich czasach coraz więcej dało się słyszeć sarkani na magistrat łódzki z powodu kradzieży kostek drewnianych i kamiennych, przeznaczonych na przebudowę ulic miejskich. Otóż dnia wczorajszego schwytano jedną z obywaterek miejskich, mianowicie Kagan Eidlę, zam. przy ul. Kilińskiego Nr. 36, która skradła kilkanaście klocków drewnianych, przeznaczonych na brukowanie ulicy. Powyższą kradzież zauważył robotnik, zajęty przy brukowaniu ulicy, i zażądał zwrócenia tych klocków, oświadczając, iż w przeciwnym razie zwróci się o interwencję do policji. W obronie Kaganowej

w mgnieniu oka stanęło ok. 150 osób, przeważnie żydków waluciarzy, którzy gwałtem chcieli uwolnić Kaganową.

Mało tego, wciągnęli robotnika, Czajkę Stanisława, do domu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 42, bijąc go i kopiąc do utraty przytomności.

Prowodyrami grupy obrońców Kaganowej byli dwaj działacze z pod znaku p. Helmana, znanego ze swych afer ceglano-smołowych. Byli to ojciec z synem Samuel i Gedali Moszenbergowie, zam. przy ul. Piotrkowskiej Nr. 42.

Kres powyższej burdzie ulicznej, wywołanej w obronie złodziejki, położyła policja, która złodziejkę mienia publicznego wraz z obrońcami odprowadziła do komisariatu P. P., celem spisania protokołu i pociągnięcia ich do odpowiedzialności sądowej.

Również i żądania robotników, którzy żądają 82 proc. podwyżki przyczyniają się w znacznej mierze do stworzenia tej niepewnej sytuacji w przemyśle, jaka obecnie opanowała.

— W sprawie zeznań o podatku dochodowym.

Wszyscy płatnicy państwowego podatku przemysłowego winni do dnia 1 sierpnia rb, złożyć zeznania o obrocie, osiągniętym w ciągu pierwszego półrocza rb,

Do zeznań tych obowiązani są właściciele zakładów handlowych I-ej i II-ej kategorii, zakładów przemysłowych I-ej, II, III, IV i V kat, oraz co do każdego zajęcia przemysłowego 1, 2-a i 2-b kat. jak również co do każdego samodzielnego wolnego zajęcia zawodowego. Zeznania należy składać w urzędach skarbowych, gdzie też wydawane są bezpłatnie formularze, Przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań składają zeznania o obrocie wprost w izbie skarbowej, (bip)

— W sprawie nabywania maszyn, rewindykowanych z Niemiec.

(pap) W porozumieniu z komisją rewindykacyjną przy Głównym Urzędzie Likwidacyjnym, Ministerstwo przemysłu i handlu zawiadamia, że maszyny otrzymywane z Niemiec, tytułem odszkodowania, mogą nabywać nie tylko posiadacze czynnych zakładów przemysłowych, lecz również ci, którzy przystępują do uruchomienia nowych zakładów przemysłowych.

W tym celu peñenci winni się wykazać wobec komisji rewindykacyjnej odpowiednimi zaświadczeniami wydziałów przemysłowych, stwierdzającymi potrzebę nabywania maszyn.

cone jajko”. czy „rura do barszczu” jak świetnie charakteryzuje Aleydesa Pingois, Leonja powiernica Coletty Pan Aleydes jedynie podobna się ciotkom „Bebna”, tarym panom i zacieklom purytankom.

W dniu zaręczyn z Aleydesem, Coletta opuszcza dom ciotek i udaje się do Paryża, do Maurycego — Pracownię znakomitego artysty rozstanie echnia szczęście młodości — Tak — tutaj tylko brakowało Coletty.

Maurycy i jego dwaj przyjaciele Vergnaud i Simoneau gotowi popełnić głupstwa szalone, za spojrzenie „ich” Coletki. Coecie zdaje się że kocha Maurycego... Złudzenie Coletta kocha jego dobre serce!

A miłość prawdziwa jest tuż blisko... to Piotrus Sernin, towarzysz jej zabaw dziecinnych, obecnie najbardziej utalentowany uczeń profesora Delanoy. Gdzieś nad morzem Śródziemnym, w słonecznym Cap Martin połączy się tych dwoje na zawsze Maurycy, Vergnaud i Simoneau pozostaną w rolach „wujaszków” i cieszyć będą szczęściem kochającej się pary. Drodzy wujaszkwowie z bukietami róż i kasztana mi smażonymi.

Z nadzwyczajnym wdziękiem odtworzy-

Teatr i sztuka

— Teatr Miejski.

W niedzielę 8 lipca o 3 pp, „Djabli synek wiecz. po raz trzeci „Beben” który doznał gorącego przyjęcia z Wiśniewskim i Jarkowską Równocześnie z próbami „Tragedji dzieci” i „Poczty” rozpoczynają się próby z feerji ludowej autora „Djabla” pt. „Liljoni” granej obecnie z olbrzymim powodzeniem w Paryżu i Ameryce. Reżyseruje J. Mayen. W poniedziałek 9 bm. zamiast „Djabiego synka” wobec niebywałego powodzenia „Wiery Mircewy” dyrekcja daje tę sztukę po cenach zrzeczeniowych z p. Barwińską w tytułowej roli.

— Koncerty Adama Dołżyckiego.

W ubiegłym tygodniu w Poznaniu w sali Koncertowej uniwersytetu odbył się wielki koncert symfoniczny Adama Dołżyckiego. Znakomity muzyk i świetny kapelmistrz po tryumfach odniesionych w Ameryce przypomniał się znowu naszej publiczności, którą dyrektora Dołżyckiego przyjmowała owacyjnie.

W sierpniu dyr. Dołżycki ponownie powraca do Ameryki, gdzie wiąże go kontrakty z największymi ogniskami muzyceznymi.

— Ostatni występ A. Fertnera.

Dziś w niedzielę 8 lipca w teatrze „Scala” odbędzie się ostatni występ znakomitego komika A. Fertnera i uroczej artystki Mili Kamińskiej, Resztę zespołu tworzą artyści: Marja Balcerkiewiczówna, Jadwiga Daniłłowicz - Jarczowa, Eugenjusz Magnuszewski, Stanisław Purzycki, Zbigniew Borkowski i inni, — Na dwóch poprzednich występach — publiczność

la postać Coletty panna Jarkowska jestto rola jakby stworzona dla niej. Byt to prawdziwy swobodny, niefrasobliwy a obdarzony wielkim wdziękiem „Beben”. Pani Wiśniewska była świetną w spokojnym, nieszarżowanym komizmie, p. Jerzmanowska miała charme i finezję kokoty wielkowiejskiej (i ładne toalety).

Pyszny epizodzik bigotki dała Wiśniewska, i Rodowiczowa sumiennie wypełniła swoje zadanie, p. Trzywdarówna rolę Leonji zagrała z wdziękiem uroczym i energją tylko brak rutyny krepował jeszcze młodą artystkę. pp. Lechowski bawił, Sarnecki (Sernin) kochał naprawdę, Kieszczyński stworzył zajmującą solwetkę rzeźbiarza. Oswald a uściskałbym za proboszcza, i wypowiedział się przed nim z grzechów.

Postacią pierwszoplanową jest postać Maurycego — Pan Wiśniewski — malarza wypozażył w błyski talentu i sentyment poszczególnych scen. Jednak rola zamało opanowana pamięciowo. Reżyserja pracowita, nawet bardzo pracowita i śmiała — Tylko te przeklęte, nużące, rozrywające lekkość farsy antrakty.

Dekoracje staranne.

oklaskiwała gorąco doskonałą grę artystów A. Fertnera i Miłę Kamińską — przyjmowano entuzjastycznie, Dziś pożegnalny występ ulubionego artysty, cała Łódź więc niewątpliwie pośpieszy go żegnać,

Bilety pozostałe w niewielkiej ilości nabyć można w kasie „Scali” od 11 — 2 i od 5 do końca I aktu, 1157

— Uroczystości u Dowborezyków.

Dziś dnia 8 lipca Stowarzyszenie obchodzi uroczystość pięciolecia swego istnienia i poświęca sztandar.

Porządek dnia następujący:

godz. 10 rano uroczysta msza w katedrze Św. Stanisława Kostki.

godz. 5 wiecz. — uroczysta Akademia w Sali Kredytowego m. Łodzi Pomorska 21,

godz. 8,30 wiecz. wspólna koleżeńską kolacja w sali „Lutni” — Sienkiewicza 31, Zapisy na kolację w sekretarjacie Stowarzyszenia Sienkiewicza 46 m. 5 do godz. 12 w południe.

— Z Tow. „Rozwój”

Tow. „Rozwój” zaprasza wszystkich członków Oddziału 3-go na ogólne zebranie które odbędzie się we wtorek 10-go lipca o godz. 8-mej wieczór przy ul. Suwalskiej Nr. 1 w lokalu własnym — sprawy bardzo ważne. 1157

— Do pp. Majstrów cechu Rzeźniczego w Łodzi.

Cech rzeźniczy uprzejmie zaprasza pp. majstrów cechowych o punktualne przybycie na zebranie kwartalne dnia 10 lipca rb. o godz. 6 po poł. w domu cechowym przy ul. Milszej 46,

Porządek dzienny:

1) przyjęcie nowych członków w poczet majstrów i zapis terminatorów,

2) Wybory starszego i podstarszego cechu.

3) sprawozdanie kasy,

4) Wolne wnioski,

Uwaga: W razie nieprzybycia odpowiedniej ilości członków na zebranie o godz. 6 popoł. wyznacza się drugi termin tegoż dnia o godz. 8-ej, które to zebranie będzie prawomocne bez względu na ilość członków,

Starszy cechu A. Lutrosiński, 1151

— Zabawa.

Dziś w Helenowie odbędzie się wielka zabawa ogrodowa, urządzona staraniem Tow. Śpiew. Im. Moniuszki, urozmaicona koncertem

połączonych chórów, orkiestry, z mnóstwem niespodzianek.

— Loteria na szpital Anny Marji

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności losowanie biletów loterii fantowej na rzecz szpitala Anny - Marji dla dzieci — nie odbyło się we właściwym terminie tj. dnia 29-go czerwca rb. i zostało odłożone do września br.

O dniu losowania będą specjalne ogłoszenia.

— Ze szkolnictwa.

Dowiadujemy się że dotychczasowe Programy Męskie E. Krygiera zostaje przekształcone na Męski Zakład Naukowy z programem gimnazjum niższego. Obok przedmiotów objętych programem M.W.R. i O.P. Rada Pedagogiczna postanowiła zwrócić szczególną uwagę na wychowanie fizyczne młodzieży.

— „Myśli Narodowa”.

Nr. 27 „Myśli Narodowej” zawiera następującą treść:

Polityka narodowa a partyjna — Jan Zamorski
Polska — Rosja. Thugut als Erzicher. Jak żydy pisali w r. 1921 listy winowajcy spadku marki polskiej — Antoni Loster. Z wróżb naszych romantyków — Sewern Goszczyński Bolszewicy cytują organ monarchisty Bosnera. Błędy Mussoliniego. Pan Lednic ki przemawia Pierrot pro Boy contra Jellenta — (an) Jeszcze o Johannie — (an). Metody Pansemitów — (an). Odpowiedzi od Redakcji.

— „Szopka”.

Nr. 27 „Szopki” zawiera wśród treści następujące ilustracje:

Po wizycie Królestwa Rumuńskich — S. Biedrzyckiego
Komisarz oszczędnościowy — Z. Swirczyńskiego.
Kiedy tak będzie — H. Nowodworskiego
Jeszcze jeden bezrobotny — S. Biedrzyckiego, Giewalt — T. Kleczyńskiego.

Ofiary.

Na Inwalidów.

Nr. 715 Zebrane u p. Kędzierskich mk. 30,000
Nr 721 W celu uczczenia zacnego człowieka s. p. A. Wyszowskiego zamiast kwiatów na trumnę składają sąsiedzi 207,000

Na dom dla inwalidów

Nr. 726 P. Mroczkowski 5,000

Na Sieroty po pol. żołnierzach.

Nr. 714 P. Kozłowicz 1,500
„ 715 P. J. Deniszowicz 30,000

Na Czerwony Krzyż.

Nr. 716 P. Kartaszek jako kara K. K. 3695—23 10,000
„ 722 Członk. Tow. G. M. S. Zebrane na wieczór ku u p. Macielskiego w Resursie Rzem. 80,500
Nr 725 P. St. Malolepszy jako kara za zniszczenie banderoli od papierosów w firmie Szulca 15,000
Nr. 724 P. Jan Szadkowski 5,000
„ 727 P. Helena Buczyńska 50,000

Na Instytut Przemysłowy.

Nr. 717 M. Sopolowski jako kara K. K. 3763—25 10,000
„ 719 Szkoła Nr. 46 35,000
„ 725 P. Mroczkowski 5,000

Na Szkołę Rzemiosł.

Nr. 718 Fabryka Armatury i Odlewnia Metali B. Górecki zamiast wienca na trumnę pioniera naszej branży Ed. Stephanusa 100,000

Na lotnictwo wojskowe.

Nr. 720 Szkoła Nr. 46 35,000

Giełda warszawska z dnia 7 b. m.

Dol. St. Zjedn. 109000 — Marki niem. 0,55

Czeki i wpłaty

Belgia	5390	Londyn	5018 00
Berlin	0,56	Nowy Jork	11000 0
Wiedeń	0,56	Paryż	6440
Praga	5280	Wiedeń	148

Akcje.

Bank Dyskontowy	390000
„ Handlowy	590000
„ Dla handlu i przem.	120000
„ Kredytowy Warszawski	125000
„ Przemysłowców łwowskich	33000
„ Związku Spółek Zarobk.	260000

Kijewski	215000	Starachowice	225000
Włda	29000	Pocisk	100000
Częstocice	1825000	Parowozy	200000
Cukier	2675000	Żyrardów	2400000
Firley	125000	Borkowski	67000
Drzewo	24000	Zawiercie	55000000
Węgiel	540000	Jablkowski	27500
Cegielni	70000	Zegluga	22000
Lilpop	150000	Haberbaseh	200000
Ostrowiec	770000	Nafta	64000
Karasiński		Nobel	190000
Zieliński		Gosławice.	44000
Radzki	160000		

PUDER BAYADERE
NIEZRÓWNANY W UŻYCIU
CERA NABIERA MATOWEGO WYGLĄDU.
AKAMITNEJ MIĘKOŚCI. ZADĄC W SZEDZIE
PARFUMERIE D'ORIENT

Pal

„MACHORKE”

z firmy Julian Król, Bydgoszcz.
Jest wyborna!!!

6584-d.-12

Samodzielni ślusarze

na roboty bndowlane, gięte i konstrukcyjne oraz zdolni okuwacze (anszlegery) mogą się zgłosić Gdańska Nr. 162. 1136-d-1

Dr. med. LUBICZ

CEGIELNIANA 43.

Choroby skórne, weneryczne, choroby moczopłciowe. Leczenie sztucznym słońcem wyżyń. Przyjm. 12.30-1.30 i 4-8. Dla pań oddzielna poczekalnia. (867b)

Dr. Edmund Ekkert

choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 12 — 2 i od 5 — 8. Panie od 4 — 5. Ul. Kilińskiego 137, trzeci dom od Głównej. (905b)

Dr. Z. Janiszewski

Choroby kobiece i z kuszera. a. Przyjmuje od 9 — 11 i 4 — 7 po poł. Przejazd 14. 1056-b-6



Splata ratami !!!

Każda rodzina może się zaopatrzyć w oiale towary (bielizniane), gotowe damskie palta i płaszcze, gotową męską garderobę, purpury, pościelowe, barchany, flanele, surówki, firanki, kołdry, serwety i gotową bieliznę i inne.

Wszelkie aluminiowe naczynia kuchenne.

„WYGODAPOL” Konstantynowska 3,

ogłoszenie zachować! (6231s10)

LECZNICA CHOROBY ZĘBÓW

LEKARZA-DENTYSTY H. PRUSS

145. Piotrkowska 145.

za plombowanie, oraz wprawianie zębów
opłata podług taksy. 893k

Zawodowa szkoła kroju szycia i robót ręcznych,

Odnaczona złotym medalem

Mistrzynie cechu A. KOZYŁOWSKIEJ

Łódź, Piotrkowska 154.

Kurs kroju pasowania i modelowania, Kurs szycia i mierzenia, Kurs wszelkich robót ręcznych. Po skończonym kursie uczniowie otrzymują świadectwa. Dla pracujących kursy wieczorowe. Zapisy w kancelarii szkoły od 10 do 1ej i od 6 do 8 wiecz. sprzedaż fasonów papierowych. 6156p)

Radzę Ci! Kupować towary tylko pod firmą:

„Najtańsze źródło”

Łódź, ul. Dzielna № 36.

Płótno białe i kolorowe: na wyspy, na pościel, cągi, sarówka chustki, podszywka, szewiory, bosiony, sukna, kory etaminy, batysty, frotte, musliny, satyny i kretony

Na życzenie wysyłam towary pocztą za zaliczeniem. Dla przyjezdnych prosta droga z dworca kaliskiego tramw. № 5 lub 8. 1165-b-1

Uwaga: Tanie bo w prywatnym mieszk.

Uwaga: Tanie bo w prywatnym mieszk.

ODEON

ODEON

Dziś i dni następnych!

Dla młodzieży dozwolone!

Znakomity amerykański artysta **EDDIE POLO**

w najnowszej swej kreacji wielkim 6 cto aktowym dramacie p. t.

„Chciwość ukarana“

Początek przedstawień o 3. ej.

(1161-d-1)

Początek przedstawień o 3. ej.

Dla dzieci i młodzieży całej Łodzi **W niedzielę, dnia 8-go b. m. w ogrodzie** Wielkie przedstawienie dla dzieci i młodzieży **teatru „SCALA“** z niebywałym programem!

Tańce liliputów układu baletmistrza Dębińskiego
Występy akrobatów dzieci, nigdzie nie widziane
Występy chińczyka Kiamy Boy.

Akt sportowo — gimnastyczny
Murzyn Billy Banks.
Tresura psów (nadzwyczajne)

1141-d-1

Tresura kotów (zachwycający)
Jenny i Willy tańce komiczne dla dzieci.
Stanisław Bronecki opowie dzieciom bajeczki.

Wszyscy powinni zobaczyć!

Bilety do nabycia w kasie teatru Scala od godziny 11-ej do 2-ej i od 5-ej do 7-ej wieczorem.

Kino Filharmonja
Dzielnia 20.

Początek przedstawień o g. 3 po poł. w dni powszednie o g. 6 w. ost. senau o 9 w.

Jeszcze tylko kilka dni!

„ROZBITKI“

film „ROZBITKI“ demonstrowany był w Warszawie — przy rekordowej frekwencji 518.000 osób. —

Nad program:

Przyjazd rumuńskiej pary królewskiej do Warszawy. 1153-d-1

Syndycy tymczasowi

masy upadłości Chaskla Feinberga
z mocy art. 512 Kod. Handl.

zawiadamiają wszystkich wierzycieli wspomnianej masy, że Sąd Okręgowy w Łodzi na posiedzeniu Wydziału Handlowego w dniu 21 czerwca 1923 roku, wyznaczył ostateczny miesięczny termin do sprawdzenia pretensji do masy, upływający 21 lipca 1923 roku. Sprawdzanie wierzycielskości odbywać się będzie w obecności Sędziego Komisarza i Syndyków w Kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi (Pańska 115), pokój № 42, gdzie wierzyciele stawiać się winni osobiście lub przez pełnomocników z dowodami swoich pretensji. Dla dogodności wierzycieli Sędzia Komisarz wyznaczył do sprawdzania wierzycielskości następujące terminy stałe: 11, 13, 17, 19 i 21 lipca r. b. (godz. 12 i pół.)

Wierzyciele, których wierzycielskości nie zostaną sprawdzone, podlegać będą skutkom w art. 512 i 513 K. H. przewidzianym.

SYNDYCY TYMCZASOWI:

Adwokat RADZISŁAW WODZINSKI, Łódź, Konstantynowska 5.

Adwokat RYSZARD KIJAWSKI, Łódź, Piotrkowska 49.

CH. L. LIPNOWSKI, Łódź, Piotrkowska 48.

1128-b)

Ze Szkoły Rzemiosł

W niedzielę, dnia 8 b. m. o godzinie 9 rano odbędzie się w gmachu szkoły, **Wodna 34**, uroczystość zakończenia roku szkolnego, z następującym programem: uroczysta msza św. dziękczynna, poranek wokalnemu zyczny, rozdanie świadectw absolwentom i otwarcie wystawy robót warsztatowych.

Wystawa będzie otwarta codziennie do 15 lipca.

Zwraca się uwagę na **wystawę działu modelarskiego**, założonego przed kilku miesiącami przy pomocy Związku Przemysłowców Metalowców, Województwa Łódzkiego. (1159-b)

DYREKCJA

Męskiego Zakładu Naukowego

E. KRYGIERA

z programem gimnazjum niższego,

podaje do wiadomości Szan. Rodziców i Opiekunów, że zapisy do wszystkich klas przyjmuje kancelarja Szkoły, Zawadzka 9, I p., od dn. 5 lipca w godzinach od 11 do 13, prócz niedziel i świąt. (1098-b)

Lecznica Lekarzy specjalistów

Piotrkowska 17, (dragic podwórce) przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach porada 10,000 mk. — od 9 ej do 5 ej po p. 622654

ZGODA

Gdańska № 77.

sprzedaje na raty towary wełniane

Płótna

firanki, chustki, kołdry, kapy etc. Poleca się nie zważać na stagnację, nie wyczekiwać — wszystko bowiem nadal drożeje

ZGODA

Gdańska № 77.

O GIER

półkwi angielskiej z pochodzeniem udowodnionem, z licencją rozplodowca skarogniady, 4 i pół roczny do sprzedania. Otton Krause, Łódź, Fabjanicka Nr 45. (1154-d-3)

Kupuje

914
płacę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterję: zęby sztuczne, garderobę i szale czarne. Zachodnia 52 naprzeciw lombarda i L. Mituch.

Płacę

1158b50

150% drożej kupuję brylanty, złoto, srebro zegarki, stare zęby, garderobę Konstantynowska 7, Milich prawa oficyna. I-sze piętro

Poszukuje korepetytora

któryby podjął się przygotowania do egzaminu maturalnego (5 klas w przeciągu 15 miesięcy) Oferty z podaniem składać do Rozwoju pod „Ram“ 1152-3-d

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych **Piotrkowska 144** (róg Ewan gielckiej) Godz. przyjęć od 9-2 16--8. dla pań 5-6 1110-4

Na wypłatę!

Firanki, kołdry, towary białe męskie i damskie **P. Chari** 6406b

Piotrkowska 37. (podwórko) 12

MEBLE

w kompletach

SYPIALNIE, STOŁOWE, SALONY, GABINETY, KUCHNIE,

Pokrycia meblowe, Dywany, Serwety, Portjery, Firanki

poleca

Zakład Tapicersko-Dekoracyjny i Magazyn Mebli

W. Łuczak

ul. Rozwadowska 2. filja: Piotrkowska 102. Telefon 14-25.

6198b

Istniejąca od 1897 r. firma

„Margot“

Piotrkowska 64. Poleca ostatnie nowości wiosenne,

Suknie domowe i wizytowe Bluzki etaminowe, białe, tyst. i trykot. Szlafroki HALKI i fartuszek Dżempry jedwabne i wełniane **Bielizna damska od skromnej do wykwintnej.**

Krakowskie obranka dla dziewcząt. Pantofle Zakop. Wełniak i wiewiórki. Płaszczki Jedwabne. (1165b)

Dr. med. LEYBERG

Chor. skóry, wener. i dróg moczowych. (8385-b) **TRAUĞTA 5**, tel. 773, powrócił.

— 2 i 5 — 7. Pa

Ważne dla przemysłu i użytku domowego!

Największa oszczędność na mydle
sodzie otrzymuje się przez użycie
— płynu — 6232dl

„LAVATIN”

„Lavatin” jest nieszkodliwym, najskuteczniejszym i najtańszym środkiem do prania. Zaoszczędza mydła 50 proc. Soda zbyt ciężka. Bielizna, jak również wszelkie surówce stają się śnieżno białe. Nie można „LAVATIN” porównywać z innymi ostatnio często się ukazującymi wynalazkami, które szybko znikają z rynku, o czym przekonać powinna próba w wystarczającej ilości, którą na każde żądanie otrzymać można po fabrycznej niskiej cenie w Fabryce przetworów chemicznych.

inż. T. Grabiański i D. Myślubórski

Łódź, ul. Piotrkowska 62, tel. 595

Soda zupełnie zbyteczna. Mydła 50 procent.

Soda zupełnie zbyteczna. Mydła 50 procent.

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A! A! A! Kupuję meble, dywany, futra, garderobę, maszyny do szycia płacę najlepiej. Łąznik, 6-go Sierpnia (Benedykta) 28, 4257-18

AA Meble sypialne, stołowe szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, kozetki, krzesła wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przechódzki Piotrkowska 108 6262-0

A! A! M Meble: stołowe, łóżka z materacami okazjnie, stoły, garderobę do przedpokoju sprzedam tanio. Wodna 19, stolarnia, Przyjmuje się obstalunki, 4257-1

A! A! K Kupuję meble, dywany, futra, maszyny do szycia. Wajnrach, Benedykta 19, 4268-28

A! K Kredensy, garderobę, szafy, łóżka, szafki, stoły, tremo, otomany, krzesła sprzedam. Sienkiewiczza 59, oficyna, drugie piętro, drugie wejście, mieszcz. 26, Piechota, 4225-1

A! K Kredensy, szafy, stoły, krzesła, łóżka, otomany, garderoby, gabinety, tremo, zegary, leżanki sprzedam. Sienkiewiczza 59 — 21, oficyna, pierwsze piętro, Kiliński, 4221-2

PALTA damskie, męskie, dziecinne ogłoszenie biurowe 150 mk., za wyraz, duże litery 1500 mk., dla poszukujących pracy 100 mk., najmniejsze ogłoszenie 1500 mk. Ogłoszenia zamieszczone 50 proc. drożej. Zagrana nie są 11 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przyjęta od dnia zmiany bez uwzględnienia. „Rozwój” można zamawiać w p. Lecha w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Tabelkowe i fantazyjne 50 proc. drożej.

Wiatrak do sprzedania w Starych Chojnach pod Łodzią z powodu wyjazdu. Wiadomość na miejscu, 4258-1

Sklep galanteryjno — spożywczy sprzedam. Napiórkowskiego 63, 4261-1

Piekarnia wraz z urządzeniem do sprzedania lub wydzierżawienie, także sklep z mieszkaniem do wypuszczenia. Rzgowska 137, 4277-2

Do sprzedania cztero morgowy ogród, willa murowana, piętrowa, z wszelkimi zabudowaniami, staw zarybiony. Tramwaj Aleksandrów, w Rąbieniu (folwark) u Albina, 4254-1

Sprzedam magiel. Wiadomość, Zielona 38, m. 57, 4194-2

Sprzedam szafę, otomanę, lustro i biurczko. Kruca 4 m. 18, 4287-1

Kredens kuchenny okazjnie tańszko do sprzedania. Wiadomość: Przejazd 67, m. 9, 4288-1

Jest do sprzedania kawiarnia przy stacji w Głownie. Wiadomość w kawiarni na miejscu, 4292-1

Meble używane do sprzedania Dn. 7 i 8 b. m. Sienkiewiczza 37, m. 5, 4293-1

Rower damski i męski do sprzedania, wolne koła. Adres: Piotrkowska 253, mieszcz. 20, 4314-5

Sprzedam maszynę krawiecką. Radwańska 9, 4 piętro, 4298-2

Sklep z mieszkaniem tanio do sprzedania. Pomorska 175, 4297-3

Rower sprzedam. Ul. Nowo-Zarawska 13, II p., front, Olajniczak, 4312-2

Sprzedam sklep szewski z jedynym pokojem, nadający się na każdy interes, Ul. Rzgowska 9, Sas, 4320-2

Sprzedam tanio: biurko, bibliotekę, maszynę i kanapkę. Rzgowska 31, gospodarz, 4330-3

Szafę, łóżka, stół, krzesła, otomanę, etażerkę, leżankę sprzedam. Przejazd 24, m. 1, 4318-3

Sprzedam okazjnie, za 2,000,000 piękną broszkę. Drżący motyl; 2 perły, rubiny, szafiry, 26 diamentów. Zachodnia 36 — 12, wtorek 9 — 2, 4302-2

Sprzedam otomanę, sześć krzesel. Kilińskiego 77 — 2, 4324-1

Wóz lekki sprzedam. Zakątna 43. m. 14, 4332-1

Maszyna do szycia damska, członkowa w dobrym stanie do sprzedania. Kilińskiego 128, pralnia, 4326-1

Sprzedają resztek. Targowa 15, m. 70, poprzeczna oficyna, 4328-1

Różne:

A! A! N Na wypłatę! Trykotina, Frotte, Etamina, Sze wiot, Chustki Kreton, Muślin, Biały towar, Firanki, na wyipy, pościelowe, Leon Rubaszkin Kilińskiego № 40, 4164-3

A! A! L Okal 4-o pokojowy i przedpokój (elektr. oświetl. wygodny), śródmieście zamienię na takiż lokal w okolicy Górnego Rynku. Oferty „Lokal”, 4270-4

Akuszerka Pipikowa przyjmuję panie przyjezdne i miejscowe Piotrkowska 132 m. 14 4115-3

Odstąpię piekarnię z całym urządzeniem. Sklep i mieszkanie (światło elektryczne). Pabjanice, Piękna 8, 4209-3

Zamienię duży pokój na pokój z kuchnią, z dopłatą. Ul. 28 p. Strz. Kan. 12, m. 21, 4273-1

Panna z ładnym charakterem pisma poszukuje jakiegokolwiek biurowej posady. Oferty pod „W. B.” do adm., 4248-4

Płac dobrze ogrodzony z szopą, nadający się na różne przedsiębiorstwa wydzierżawia zaraz. Brzezińska 42, Szczawiński, 4253-1

Poszukuję mieszkania jednopokojowego lub pokoju z kuchnią. Zgłoszenia na Szkolną 8, m. 4, od 3-ej, 4273-2

Nauczyć szkół średnich usuwania braku warunkowo promowanych. Zakres III klas. Wszystkie przedmioty. Gwarancja. Zgłoszenia: Zachodnia 36 — 12, 4250-1

Sala duża i pokój z kuchnią jest zaraz do odstąpienia. Wiadomość: Złoterska 111, piekarnia, 4279-2

Pracownia sukien „Wandy” wykończą bardzo starannie i elegancko: kostjum od 250,000, suknie od 80,000. Główna 55, front 2 piętro, 4286-1

Służąca uczelnią, umięta gościć, może się zgłosić. Podieśna 17, I piętro, oficyna, 4251-1

2 — 5 miliony kancji złożę na żądanie, gwarantuję majątkiem, pragnę objąć posadę inkasenta sprzedawcy. Oferty do „Rozwoju” pod „Sumienny”, 4251-1

Ogród owocowy za Aleksandrówem do wydzierżawienia. Oferty składać do „Rozwoju” pod „Sad pięć”, 4286-4

Potrzebny chłopiec do koni zaraz. Brzezińska 36, Raszczak 4266-2

Człowiek inteligentny, przedsięwzięty, na stanowisku wolny, do lat 55, znajdzie odpowiednią, wsobniczkę pracy nie biedną. Oferty: Krz. Pabjanice, Poste restante, 4311-1

Potrzebna młoda służąca. Al. Kościuszki 32, m. 17, 4315-2

Inżynier poszukuje pokoju przy rodzinie, może być z utrzymaniem. Oferty do adm. „Rozwoju” pod „Inżynier”, 4317-1

Potrzebne są zdolne panny do kapeluszy. Endwajdsówna Piotrkowska 60, 4318-2

Ogród owocowy do wydzierżawienia w Łasku, na probostwie, 4319-4

Mechanik, obznajmiony z maszynami intriligatorskimi, poszukiwany. Łódź, Zielona 27 4321-1

Młoda panienka, z dobrego domu, obowiązkowa, poszukuje zajęcia do dziecka, cukierki (obsługa gości) i t. p. Szosa Pabjanicka 60, Ozieblowski, 4322-3

Zaginął pies maści brązowej uszy nacięte, ogon ucięty. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Ul. Napiórkowskiego 22, Szubert, 4307-3

MUZYKI gruntownie udzielam na skrzypcach, fortepianie, mandolinie i gitarze oraz teorii muzycznej. Amatorom systemem ułatwionym. 6-go Sierpnia 22, m. 27, 4304-1

Gospodyni poszukuje zajęcia na wyjazd. Wiadomość: Franciszkańska 77, Panto, 4303-2

Pryjmuję do artystycznego wykonania dyplomy, patenty, atestaty, reklamy w miejscowych językach. Brzydkie, niewprawne charakteru pisma poprawiam szybko. Zachodnia 36, m. 12, 4301-1

Pokoik do odstąpienia zaraz bez mebli. Oferty do „Rozwoju” pod „H. W.”, 4313-3

Adresy pamiątkowe, powinszowania, toasty, mowy na uroczystości rodzinne, jubileusze, układam wierszem, prozą na czas oznaczony. Artystycznie kaligrafuję. Zachodnia 36 — 12, 4300-1

Odświeżam fortepiany, pianina i meble. Wykonuję prace na miejscu solidnie i niedrogo. Tomczyk, Andrzeja 7, m. 37, 4327-1

Na kondycję poszukuje się ośmioklasistki lub siedmioklasistki. Wiadomość: Grabowa 20, m. 31, Zdrojewski, 4309-2

Przybłąkała się suka, rasy wilczej, ciemna, średniego wzrostu. Odebrać może prawy właściciel za zwrotem kosztów. Skierniewicka 6 u Walerowicza, 4337-3

Zdołny, samodzielny biuralista z kilkuletnią praktyką, poszukuje posady. Łaskawe oferty pod „Samodzielny biuralista” do „Rozwoju”, 4299-2

Student wyższego kursu filozofii, posiadający długoletnią praktykę, udziela lekcji. Nawrot 74, m. 8, 4329-1

Kursy francuskiego, konwersacja, powtórzenie kursu. Kilińskiego 77-2, 4325-1

Panna, umięta szyć, poszukuje posady do dziecka ewentualnie może się zająć gospodarstwem. Oferty do „Rozwoju” pod „Panna”, 4325-2



JAN CHMIEL
ŁÓDŹ, ul. Nawrot 4.
Zegary, zegarki, biżuterja. Wszelkie reperacje. Szybko i solidnie.

Torebki, etamina pończochy, galanterja męska

na raty.

R. Grabowiecki

Dzielnia 2. (64)3859

Dr. B. Czapliski
Choroby uszu, nosa i gardła 1096-b **powrócił.**
Piotrkowska 120
przyjmuje od 12 — 1 i 5 — 7.

Zagubione dokumenty

Lewicz Telesfor zagabłł kartę bezterminowego urlopowania wydaną przez kadreżand. Z. W. Nr. 1 w Warszawie, 4274-1

Wojciechowski Wincenty zagabłł paszport polski, wydany w Pabjanicach, 4271-1

Smietański Henio zagabłł paszport polski wydany w Pabjanicach i kartę bezterminowego urlopu, wydaną w Łodzi, 4272-1

Karzatka Piotr zagabłł paszport polski, wydany w Brzezinach, książeczkę wojskową, wydaną w Łodzi oraz świadectwo cechu kowalskiego, 4284-2

Ręńska Helena zagabłłła dowód osobisty, wydany w Łodzi, 4249-2

Styrska Zofia zagabłłła dowód osobisty, wydany z magistrato m. Łwowa, 4283-2

Kalisz Henryk zagabłł matrykę, wydaną z 8-o kl. wyższej szk. Realnej Dzielnia 68, 4316-3

Sieruga Jan zagabłł kartę powołania i dowód osobisty, wydane z gm. Tucempy z Kielecka, 4305-3

Zubert Stanisław zagabłł paszport polski wydany Górka Pabjanicka p. Łaski, 4310-3

Zielonka Karol zagabłł paszport niemiecki wydany w Łodzi, 4295-1

Cena ogłoszeń przed tekstem i w tekście 1300 mk., za tekstem 1000 mk. zwyczajne 500 mk., wśród drobnych 1000 mk. nakrotki 800 mk., komunikaty 1000 mk. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce 100 proc. drożej. Słownica przedtekstem dla ogłoszeń podzielona na 8 łamy, za tekstem 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarju uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 8-aj, po 11-aj za p. Lecha w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Tabelkowe i fantazyjne 50 proc. drożej.